

**„Takie będą Rzeczypospolite jakie
ich młodzieży chowanie”** Stanisław
Staszic

Oddajmy te resztki majątku narodowego na edukację, na szkolnictwo podstawowe, średnie i wyższe, na naukę, na budowę domów studenckich, na stypendia dla zdolnych młodych ludzi, szczególnie – dla tych pochodzących z biednych rodzin.... Przywołajmy czas... gdy powołano do życia Komisję Edukacji Narodowej, gdy reformowano i unowocześniano szkolnictwo podstawowe i wyższe, gdy tworzono warunki rozwoju polskiej nauki...

*(fragment z przemówienia Rektora UJ prof. Franciszka
Ziejki na 600-lecie odnowienia Akademii Krakowskiej)*

W tym właśnie czasie, w 1783 roku Sejm I RP uchwalił Ordynację Sułkowskich przeznaczając, na wniosek ks. Augusta Sułkowskiego, jego dobra ordynackie po wygaśnięciu rodu dla **Komisji Edukacji Narodowej** na „kształcenie niezamożnej młodzieży szlacheckiej, mającej dobre zadatki moralne”. Ostatni ordynat zmarł w 1909 roku, wówczas rząd cesarskich Niemiec przekazał majątki i zamek w Rydzynie koło Leszna Wielkopolskiego nacjonalistycznej, antysłowiańskiej organizacji "Hakata". Po I Wojnie Światowej w roku 1925 została wznowiona Fundacja Sułkowskich, z dochodów majątków rolnych (około 7000 ha gruntów i lasów) utrzymywano doświadczalne **Gimnazjum i Liceum im. Sułkowskich** mieszczące się na Zamku w Rydzynie.

Twórcą i dyrektorem szkoły był **TADEUSZ ŁOPUSZAŃSKI**, wybitny polski pedagog, minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego od 1919 do 1926 roku, dla którego wychowanie nowoczesnej inteligencji polskiej, a nie walki w koteriach politycznych, były głównym celem życia. Szkoła od 1928 do 1939 roku stanowiła eksperymentalną placówkę polskiej oświaty i wychowania na poziomie średnim dla chłopców, wzorowaną na najlepszych kolegiach angielskich. Doświadczenia pedagogiczne tej szkoły znane są szeroko w środowiskach pedagogów polskich i zagranicznych, zapisała się w historii polskiego szkolnictwa złotymi głoskami, uzyskując uznanie w kraju i zagranicą, co stwierdzają liczne źródła (np. Encyklopedia Pedagogiczna XXI wieku, hasło: Gimnazjum im. Sułkowskich...)

Szkoła z internatem i mieszkającymi razem z uczniami nauczycielami zapewniała najwyższy poziom kształcenia, liczne stypendia i zwolnienia ubogiej młodzieży z opłaty za kształcenie. Szkoła przyjmowała także uczniów z zagranicy – czy to potomków emigrantów czy też stypendystów Rządu Polskiego. Jedenastoletni rozwój Szkoły, wzbogacający polską i europejską pedagogikę i dydaktykę, został brutalnie przerwany przez II wojnę światową. W 1952 roku formalnie jeszcze istniejąca do tego czasu Fundacja uległa zniesieniu, razem ze wszystkimi fundacjami w kraju - na podstawie bierutowskiego dekretu, wydanego niezgodnie z ówczesnym prawem.

Wieloletnie działania Fundacji im. Tadeusza Łopuszańskiego, nakierowane są na odtworzenie „Szkoły Rydzyńskiej”, opartej na przedwojennych wzorach i odpowiednio zmodyfikowanym programie wychowawczym, dydaktycznym i eksperymentalnym. Współdziałając z wieloma wybitnymi prawnikami przygotowaliśmy w roku 1999 projekt ustawy sejmowej o restytucji FUNDACJI SUŁKOWSKICH, podpisany przez ponad 40 posłów, jednak kolejne zawirowania polityczne nie pozwoliły na przeprowadzenie ustawy przez skonfliktowany parlament. Również obecnie, w marcu 2010 Fundacja zwróciła się w tej sprawie do Prezydenta RP, Premiera Rządu oraz Marszałków Sejmu i Senatu RP sugerując podjęcie inicjatywy legislacyjnej.

Szkoła Rydzyńska przeznaczona byłaby w istotnej części **dla uczniów z Polonii**, podobnie jak miało to miejsce w okresie przedwojennym. Zakłada się, że Szkoła nie będzie nastawiona na osiągnięcie zysku. Zarówno wśród potomków wojennej emigracji, jak też fal obecnej emigracji zarobkowej na pewno są liczne osoby, dla których kontakt z krajem, uzyskanie wykształcenia i wychowania ich wnuków czy dzieci w polskim środowisku jest znaczną wartością. Państwo ma moralny obowiązek takim oczekiwaniom sprostać.

Ministerstwo Edukacji Narodowej jest ewidentnie moralnym dziedzicem zapisu fundacyjnego Ordynacji Sułkowskich dla przedrozbiorowej Komisji Edukacji Narodowej, ale ze względów prawnych nie może prowadzić rolniczej działalności gospodarczej. Nowo tworzona Fundacja Sułkowskich stałaby się podmiotem prawa, umożliwiającym wykorzystanie 227-letniego zapisu fundacyjnego, który uszanował rząd II Rzeczypospolitej - tworząc doświadczone Gimnazjum i Liceum im. Książąt Sułkowskich.

Dwukrotnie Sejm RP uhonorował historyczne decyzje fundatorów o powołaniu na szczytne, społeczne cele zasłużonych dla polskiej kultury i nauki fundacji, które po latach zostały przywrócone do życia odrębnymi ustawami Sejmu RP (Fundacja Zakład Narodowy Ossolineum w 1995 roku, Fundacja Zakłady Kórnickie w 2001 roku). Czym różni się zapis

na cele edukacji narodowej ks. Augusta Sułkowskiego z roku 1783 od zapisu zbiorów bibliotecznych dla Narodu dokonanego przez hr. Józefa Maksymiliana Ossolińskiego z 1817 roku ? – czyżby tym, że pierwszy zatwierdził Sejm Rzeczypospolitej, a drugi Cesarz Austrii ?

Doprawdy byłoby gorzkim paradoksem, którego żadna sprawiedliwa ocena najnowszych dziejów nie mogłaby wybaczyć, aby w warunkach wolnej Polski szlachetny zapis Augusta Sułkowskiego, spinający klamrą dzieje I, II i obecnej Rzeczypospolitej, uczyniony na rzecz edukacji narodowej został zniweczony i nieodwołalnie przekreślony poprzez wyprzedaj dóbr i majątków, które winny służyć całemu społeczeństwu. Pomyślnie rozwiązanie tej sprawy byłoby przywróceniem historycznej ciągłości Rzeczypospolitej w obszarze tak podstawowym dla istnienia i rozwoju każdego narodu jak kształcenie i edukacja, również dla niezamożnej lecz zdolnej, mającej dobre zadatki moralne młodzieży polskiej. Jednocześnie wykreśliłoby skutki szkodliwego z polskiego punktu widzenia dekretu z 1952 roku o rozwiązaniu Fundacji Sułkowskich.

Przystępując do kampanii o zdobycie najwyższego urzędu Rzeczypospolitej Polskiej zapewne docenia Pan rolę edukacji i wychowania młodzieży polskiej i polonijnej. Zwracamy się wobec tego do wszystkich kandydatów na fotel Prezydenta RP z następującymi, jednobrzmiącymi pytaniami, mając nadzieję, że otrzymamy odpowiedź przed I turą wyborów – tak aby móc poinformować naszych donatorów w kraju i w Polonii oraz media o Pańskim stanowisku. Przy braku odpowiedzi uznawać będziemy, że nie jest Pan zainteresowany problemami edukacji i wychowania młodzieży.

- Co sądzi Pan, jako kandydat do pełnienia funkcji Prezydenta Rzeczypospolitej, o możliwości wykorzystania 227-letniego zapisu fundacyjnego na cele edukacji i wychowania, najstarszego w historii Polski ?
- Czy uznaje Pan zasadność powołania doświadczonej szkoły, dziedziczącej szczytne tradycje KEN i dorobek pedagogiczny oraz osiągnięcia Tadeusza Łopuszańskiego, który skutecznie ukształtował pożądane cechy osobowości u jej absolwentów ?
- Czy widzi Pan potrzebę istnienia w systemie polskiej edukacji szkół – laboratoriów, które stanowiłyby wysokie wzorce odniesienia w procesie rozwoju

szkolnictwa – szczególnie w obszarze wychowania – a niewątpliwie wzory przedwojennej Szkoły Rydzyńskiej mogą być i obecnie godne naśladowania ?

- Czy widzi Pan potrzebę istnienia internatowej szkoły średniej, umożliwiającej młodzieży emigracyjnej zdobycie dobrego wykształcenia i tradycyjnego wychowania Polsce, tak aby utrzymywać wielopokoleniową więź Polonii z Ojczyzną ?
- Czy po objęciu Urzędu Prezydenta RP będzie Pan gotów wystąpić z **prezydencką inicjatywą ustawodawczą** w sprawie odtworzenia Fundacji Sułkowskich, a tym samym doświadczalnej, średniej Szkoły Rydzyńskiej?

Szanowny Panie, kandydacie na urząd Prezydenta Rzeczypospolitej - są w życiu każdego narodu sprawy trudne do rozwiązania, lecz mające tak ważną moralnie bądź społecznie wymowę, że wymagają wsparcia autorytetu Głowy Państwa, zwłaszcza gdy administracyjne czy prawne ich załatwienie okazuje się niemożliwe. Taką sprawą jest niewątpliwie wychowanie młodzieży prawego charakteru, któremu też winno służyć reaktywowanie Fundacji Sułkowskich. Burzliwa historia narodu polskiego do dziś nie pozwoliła na spokojne przejęcie zapisu fundacyjnego i wieloletnie prowadzenie Szkoły. Gdy jest szansa naprawy błędów historii, nadeszła chwila, w której można nawiązać do dwuwiekowego dziedzictwa polskiej edukacji, tym samym spiąć kłamrą tradycji - I Rzeczypospolitą z okresu Oświecenia i II Rzeczypospolitą, w której wskrzeszono Szkołę Rydzyńską - z naszymi czasami.

W załączeniu:

Płyta CD z filmem „Szkoła ponad wszystkie” TVP Polonia 2003

i innymi materiałami medialnymi

Z wyrazami najwyższego szacunku

Dyrektor Zarządu Fundacji

Przewodniczący Rady Fundacji

pplk rez. mgr inż. Maciej Ostrowski

prof. dr hab. Zbigniew T. Wierzbicki

W a r s z a w a, maj 2010